Data publikacji: 19.07.2019

130 lat OSP w Wokowicach



Jutro, 20 lipca w Wokowicach o godzinie 15.00 rozpoczną się uroczystości związane z obchodami 130. rocznicy tamtejszej jednostki OSP. Organizatorami jubileuszu są Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP, OSP Wokowice oraz Urząd Miejski.Program uroczystości

14.00 - zbiórka oddziału obok remizy w Wokowicach, ul. Centralna14.30 - przemarsz na stadion sportowy15.00 - msza św. na stadionie sportowym, ul. Orlik16.00 - powitanie gości, wystąpienie prezesa OSP Wokowice17.00 - spotkanie integracyjne gości w budynku remizy

Historia OSP WokowicePod koniec XIX i na początku XX wieku Wokowice były gminą, na której czele stała Rada Gminy. To ona właśnie na posiedzeniu w 1889 roku powołała Ochotniczą Straż Pożarną. W jej skład weszli Jan Przybyło – członek rady gminy, Franciszek Styrna, Józef Czosnek, Jan Stępak, Stanisław Książek, Aleksy Bujak, Jan Borowiec, Henryk Książek, Jan Bieniek, Oleksy Budzioch, Stanisław Sondel, Michał Reczek i Stanisław Kurtyka. Rada gminy ze swoich funduszy zakupiła sikawkę ogniową i inne przedmioty potrzebne do gaszenia pożarów. Na jednym z posiedzeń rada zobowiązała wszystkich zdolnych do gaszenia pożarów do śpieszenia na ratunek z odpowiednim sprzętem, a mieszkających w pobliżu pożaru do zabrania wody. Ponadto posiadaczy koni zobowiązano do wożenia sikawki ogniowej.

W roku 1912 Rada Gminy Wokowice ze środków uzyskanych ze sprzedaży domu gminnego zakupiła nową sikawkę ogniową, która dzisiaj, jako zabytkowy rekwizyt znajduje się w jednostce PSP w Brzesku. Działalność OSP w Wokowicach skupiała się w tym czasie przede wszystkim na prowadzeniu działań profilaktycznych i gaszeniu pożarów na terenie wsi, jak i w jej naj bliższej okolicy.

Jednym z pierwszych znanych komendantów był Józef Kałucki, który działał już w odrodzonej Polsce, ale także w trudnych latach 20. ubiegłego wieku. Kolejnym komendantem był Józef Czosnek, który pełnił funkcję w latach 30. Przed wybuchem II wojny światowej jednostką dowodził Jan Pałach i funkcję tę sprawował także w latach 40.

Dla jednostki bardzo trudny był okres okupacji, niełatwe były także pierwsze lata powojenne, kiedy zniszczony kraj dźwigał się ze zgliszcz i brak było środków na działalność strażacką. Mimo tych niedogodności OSP nie zaprzestała pracy, pozyskiwała nowych ochotników i prowadziła strażackie i profilaktyczne szkolenia. Przełom lat 40. i 50. to komendantura Stanisława Czosnka, kolejne lata to czas prężnej działalności komendanta Józefa Wójcika, który potrafił uaktywnić strażaków, między innymi przez pozyskanie nowoczesnej motopompy, to wtedy jednostka wzięła czynny udział w gaszeniu wielkich pożarów w Jadownikach i Woli Radłowskiej. W połowie lat 50., dzięki zaangażowaniu mieszkańców wybudowano zbiornik przeciwpożarowy, który służy do dnia dzisiejszego. W tym czasie prezesem zostaje Józef Dubiel i swoją funkcję z wielkim zaangażowaniem pełni do końca lat 70. W okresie jego prezesury naczelnikami byli Czesław Żurek, Stanisław Kurtyka, Wiesław Ciuruś.

Pilnym zadaniem, przed jakimi stanęli prezesi i naczelnicy była budowa domu strażaka, który mógłby zaspokoić potrzeby jednostki w zakresie organizacyjno-bojowym i kulturalno-sportowym dla mieszkańców. Pierwsze działania podjęto już w latach 60., prace rozpoczęły się 29 czerwca 1972 roku po zatwierdzeniu przez Gromadzką Radę Narodową w Szczepanowie Społecznego Komitetu Budowy Domu Strażaka w Wokowicach. W jego skład weszło 15 mieszkańców, a przewodniczącym został Czesław Żurek. W ciągu kilkunastu lat, pokonując wiele trudności i długie okresy przestojów budowlanych w połowie lat 80. udało się budowę ukończyć. Naczelnikiem OSP był wówczas Tadeusz Ćwioro, a prezesem Czesław Żurek. Uroczyste otwarcie strażnicy odbyło się 21 lipca 1985 roku i zwieńczyło trud wielu pokoleń społeczników działających na terenie Wokowic. Otwarcie domu strażaka umożliwiło organizowanie zebrań strażackich i wiejskich, zabaw tanecznych, przejęć weselnych, meczów tenisa stołowego. Straż uzyskała pomieszczenia przeznaczone na garaż do przechowywania sprzętu ppoż.

Druga połowa lat 80. to czas prezesury Stanisława Owczarka, funkcję naczelnika objął Marian Czarnik. Bardzo ważnym zadaniem, które stanęło przed ówczesnym zarządem było wyposażenie jednostki w motopompę M800 oraz samochód pożarniczy. W 1987 roku jednostce przydzielony został nowy strażacki samochód marki Żuk i motopompa M800. W znaczący sposób poprawiło to sprawność bojową jednostki.

Początek lat 90. to krótki okres, w którym funkcję prezesa pełnił Mieczysław Tupek, naczelnikiem został Wiesław Legutko. Już w listopadzie 1990 roku dochodzi do wyboru nowego zarządu, funkcję prezesa obejmuje Stanisław Flądro, a naczelnika ponownie Marian Czarnik. W 1993 roku OSP otrzymuje nową motopompę M800. Dzięki finansowemu wsparciu gminy jednostka otrzymuje zmodernizowany samochód Star 660 przystosowany do potrzeb ratownictwa gaśniczego.

4 czerwca 1995 roku w obecności licznie zgromadzonych mieszkańców, gości i jednostek z terenu gminy odbyło się poświęcenie przydzielonego samochodu. 21 lipca 1996 roku odbyła się uroczystość przekazania jednostce sztandaru, a Zarząd Główny ZOSP RP przyznał jednostce Złoty Znak Związku za długoletnią działalność.

Od 1998 roku funkcję prezesa pełni Marian Czarnik, funkcję naczelnika do 2005 roku Józef Duda, od roku 2005 do 2009 Daniel Oćwieja, a od 2009 roku Wojciech Drąg. Zarząd przystępuje do rozbudowy remizy powiększając ją o jeden garaż, zakupiony zostaje bojowy wóz strażacki GBA 3/24 marki Renault G2, który po poświęceniu wprowadzony zostaje do pododdziału bojowego.

- Działalność OSP to nie tylko zadania organizacyjno-profilaktyczne, uczestnictwo w zawodach sportowo-

pożarniczych i kursach szkoleniowych, ale także w akcjach ratowniczo-gaśniczych, poszukiwaniu zaginionych, udział w akcjach powodziowych i praca na rzecz lokalnej społeczności. To symbioza ze środowiskiem, w którym żyjemy i z którego czerpiemy siłę do codziennej pracy.

W tym miejscu bardzo serdecznie dziękuję wszystkim druhnom i druhom za codzienną pracę na rzecz jednostki, władzom gminy za wspieranie finansowe jednostki. Składam podziękowania mieszkańcom Wokowic za życzliwość i wspieranie strażaków w ich służbie – mówi Marian Czarnik.Oto krótka maksyma, która przyświeca pracy strażaków z Wokowic: „Tu mieszkamy i wszystko robimy dla tego społeczeństwa, które widząc i doceniając naszą pracę zawsze nas wspiera, a my z kolei chronimy dobytek pokoleń”.



Źródło: https://www.brzesko.pl/aktualnosc/77141,130-lat-osp-w-wokowicach

Data wydruku: 2026-11-24 10:42:09